

16. PKO Poznań Maraton będzie biegiem z nowościami Krańówka i impreza

Jeśli słyszeliście, że poznaniacy na maratonie będą dawać zawodnikom krańówkę, żeby oszczędzić na organizacji biegu, to tylko częściowo prawda. Krańówka będzie, bo jest czysta i zdrowa. A oszczędności? Skąd! Szykuje się też pierwsze w Polsce Runners Party

ALEKSANDRA
PRZYBYLSKA

Ponad 7 tys. osób opłaciło start w niedzielny 16. PKO Poznań Maratonie. Organizatorzy biegu z Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji są przekonani, że nasz bieg ma szansę znów być najlepszym, największym maratonem w Polsce, zostawiając w tyle Warszawę. Wystarczy, że na mecie zamelduje się 6 tys. 512 zawodników. Powiedzmy sobie szczerze: to jest możliwe.

Podobnie jak nowy rekord w Poznaniu, bo tegoroczna trasa (mapka na s. 13) wiodąca m.in. przez malowniczy Sołacz, jest naprawdę płaska, a przez to szybka.

Jakby tego wszystkiego było mało, organizatorzy z POSiR przygotowali dla biegaczy, ich rodzin i najbliższych także nowości.

Krańówka dobra, modna i eko

Pierwsza z nich to krańówka na trasie biegu. Koniec z plastikowymi butelkami, koniec z nerwami wolontariuszy, by zdążyć wszystko odkręcić i nalać na czas, gdy tysiące biegaczy bardzo, bardzo chcą pić. Krańówka, którą dostarczą poznański Aquanet, to nie żadne oszczędności, tylko podążanie za światowymi trendami i próba przekonania poznaniaków (nie tylko biegaczy) do wody z kranu. - Naszą wodę można porównać do średniominalizowanych wód butelkowanych - zapewnia Dorota Wiśniewska z Aquanetu.

W Warszawie coraz więcej modnych hipsterskich knajp już od naklejek na drzwiach chwali

PIOTR SKÓRNICKI



Ubiegłoroczny maraton w Poznaniu może być ostatnim, podczas którego biegacze dostawali wodę z plastikowych butelek. Wystarczy, że sprawdzi się tegoroczny eksperyment z wodą z kranu

się tym, że serwuje wodę z kranu - właśnie takie są światowe trendy. W Poznaniu aż tak bardzo tego jeszcze nie widać, choć ponad połowa mieszkańców deklaruje, że pije wodę z kranu. Aquanet chce jeszcze zwiększyć ten wskaźnik. Bo nie każdy wie, że krańówka jest bezpieczna. - Świadomość poznaniaków rośnie, ale to nie tylko nasza zasługa. Ludzie dużo czytają, podróżują po świecie i widzą, że wodę z kranu się pije - mówi Wiśniewska.

Poznańskie miejskie wodociągi jako pierwsze w kraju obsługują maraton. Wcześniej w Polsce krańówkę dostali tylko uczestnicy półmaratonu w Dąbrowie Górni-

cej. W Berlinie, gdzie dwa tygodnie temu w maratonie udział wzięło ok. 40 tys. biegaczy, serwowanie zawodnikom krańówki to od kilku lat norma. - Od dwóch lat przygotowaliśmy się do tej zmiany. Podglądaliśmy rozwiązania w Niemczech, rozmawialiśmy z biegaczami - podkreśla Monika Prendke z POSiR.

A biegacze na co dzień też piją krańówkę, sami też przetestowali ją na prośbę POSiR. - Sama nieraz miałam okazję uczestniczyć w biegach, głównie zagranicznych, w których podawano wodę z kranu. Widzę w tym same plusy: woda jest tańsza niż kupowana w sklepach i jest to bardziej ekologiczne - prze-

konuje Zofia Wawrzyniak z portalu „Kobiety Biegają”. Podczas testów w Aquanecie biegacze dopytywali, czy nie będą mieli podczas maratonu żołądkowych sensacji. Grzegorz Podolski, technolog do spraw jakości wody w Aquanecie, zapewniał - Woda nie szkodzi układowi pokarmowemu, nie powoduje biegunek czy sensacji żołądkowych.

Woda, którą w niedzielę dostaną maratończycy w Poznaniu, to uzdatniona, spełniająca wszystkie normy polskie i unijne. Będzie mieć dużo wapnia, magnezu, sodu, potasu i wiele innych składników mineralnych. Wiśniewska z Aquanetu zapewnia,

że woda podana maratończykom będzie dodatkowo przebadana.

Runners Party pierwsze w Polsce

Berlin czy Nowy Jork (z największym na świecie maratonem) to zaledwie dwa miejsca, gdzie w dniu maratonu odbywają się nie tylko biegi, lecz także niezłe imprezy. Takich wydarzeń w skali całego globu jest oczywiście więcej. Natomiast w Polsce dotychczas żaden organizator nie odważył się na taki ruch. No ale kiedy imprezować, jeśli nie wtedy, gdy ma się naście lat? Chyba dlatego 16. PKO Poznań Maraton będzie pierwszym w naszym kraju, który zorganizuje także Runners Party.

- Będzie muzyka, gry, zabawy, konkursy - wylicza Monika Prendke z POSiR.

Impreza zacznie się wcześniej rano w niedzielę 11 października. Maraton wystartuje o godz. 9 spod Międzynarodowych Targów Poznańskich, a już o 9.30 początek Runners Party w słynnej Iglicy - pawilonie MTP, który znajdują chyba wszyscy poznaniacy. - Wstęp jest wolny. Zapraszamy zaraz po starcie rodziny, kibiców, znajomych, wszystkich, którzy chcą czekać na biegaczy - mówi Prendke.

W Iglicy zaplanowano całonocną fluorescencyjną grę światłem, będzie też pokaz break-dance. A skoro już o wszystkim, co świeci, to biegacze wiedzą, jak ważne są odblaski. Na nadchodzącą jesień i zimą - idealne do biegania, by było nas widać, gdy szaro i ciemno i byśmy dzięki temu czuli się bezpieczniej. Podczas Runners Party będzie można wygrać 50 odblaskowych kurtek z kolekcji ASICS Lite Show.

Za przebranie do wygrania będą buty Kayano 22 (Asics, również kolekcja Lite Show) - w sumie organizatorzy chcą rozdać 26 par tych odblaskowych butów.

Dla najmłodszych w Iglicy podczas Runners Party ma być cała strefa zabawy: mydlane bańki, balony, specjalne makijaże, miejsca, gdzie można się pobawić w kulkach. Żeby czekanie na mamę czy tatę, którzy akurat pokonują maraton, było fajniejsze.

A gdy biegacze już będą na mecie, organizatorzy 16. PKO Poznań Maratonu zapraszają ich do Pawilonu 3A, gdzie przygotowana będzie Strefa Relaksu. Znajdziemy w niej wielkie materace,



Pawilon 11 MTP - słynna Iglica - będzie w tym roku miejscem pierwszego w Polsce Runners Party

na których będzie można odetchnąć, oraz fizjoterapeutów, którzy na pewno pomogą po wysiłku, jakim jest pokonanie 42,2 km.

- Po Strefie Relaksu oczywiście zapraszamy biegaczy na Runners Party - przypomina Monika Prendke. - Impreza w Iglicy potrwa do godz. 17.30. Chcemy tu razem świętować ukończony maraton, życiówki, debiuty, udany finisz.

Niespodzianki dla maratończyków przygotował też Malta Festival, który swoim 25-leciem istnienia zdobi tegoroczny medal,

jaki każdy biegacz dostanie na mecie. Zielona strefa - tak nazywa się miejsce istic maltańskie, które będzie dla biegaczy oazą relaksu i zabawy po maratonie podczas Runners Party. W Zielonej strefie zawodnicy znajdą słynne zielone, trawiaste poduchy, na których będzie można odpocząć. Zaprojektowane przez poznańską pracownię Atelier Starzak Strebicki poduchy były ulubionym miejscem wypoczynku poznaniaków podczas czerwcowego Malta Festival Poznań na placu Wolności, potem stały się ele-

mentem letniej aranżacji dziedzińca Urzędu Miasta Poznania. Wypoczywające na poduchach rodziny będą mogły skorzystać z maltańskiej biblioteczki i wypożyczalni zabawek oraz obejrzeć zdjęcia z 25 lat festiwalu. Podczas Runners Party każdy będzie też mógł wygrać festiwalowe gadżety, a nagrodami specjalnymi będą karnety na Malta Festival Poznań 2016. Karnety na przyszłoroczny festiwal zostaną także wręczone trzem zwycięzcom 16. PKO Poznań Maratonu. ♦

WSPÓLPRACA PAULINA NOWICKA